Paradoks wolności i przemocy w amerykańskim konstytucjonalizmie: analiza w kontekście książki The American way of killing Malcolma Gladwella.

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje głęboką sprzeczność u podstaw amerykańskiego konstytucjonalizmu: współistnienie idei praw naturalnych i wolności z instytucją niewolnictwa. Autor wskazuje, że prawo do posiadania broni w kontekście historycznym nie służyło jedynie obronie przed zewnętrznym zagrożeniem, lecz było kluczowym narzędziem egzekwowania hierarchii społecznej i ochrony własności w postaci ludzi. Poprzez konfrontację teorii liberalnych (m.in. Locke'a) z praktyką systemowej przemocy, artykuł ukazuje, jak bezpieczeństwo jednej grupy budowane było na systemowym zagrożeniu dla drugiej. Analiza podkreśla, że monopol na prawomocne stosowanie przemocy nie był neutralny, lecz służył utrzymaniu asymetrii władzy i kontroli nad osobami pozbawionymi podmiotowości prawnej.

The text analyzes the profound contradiction at the heart of American constitutionalism: the coexistence of the ideas of natural rights and liberty with the institution of slavery. The author indicates that, in a historical context, the right to possess weapons did not serve solely as a defense against external threats, but was a key tool for enforcing social hierarchy and protecting property in the form of human beings. By confronting liberal theories (including Locke's) with the practice of systemic violence, the article shows how the security of one group was built upon the systemic threat to another. The analysis emphasizes that the monopoly on the legitimate use of

force was not neutral, but served to maintain power asymmetry and control over individuals deprived of legal agency.

Artykuł stanowi krytyczną analizę fundamentów amerykańskiego konstytucjonalizmu, dowodząc, że kultura uzbrojenia i idea wolności w USA wyrastają z głębokiego paradoksu: współistnienia republikańskich wartości z systemowym niewolnictwem. Autor stawia tezę, że instytucje takie jak milicje i patrole niewolnicze nie służyły jedynie obronie przed tyranią zewnętrzną, lecz były przede wszystkim narzędziami egzekwowania dominacji rasowej oraz ochrony struktury własności opartej na przymusie. Poprzez analizę historyczną – od powstania nad rzeką Stono po debaty ratyfikacyjne Konstytucji – tekst ukazuje, jak lęk elit przed buntem zniewolonych ukształtował amerykańskie rozumienie bezpieczeństwa i autonomii stanowej. W ten sposób prawo do posiadania broni zostaje zredefiniowane nie jako neutralny atrybut wolności obywatelskiej, lecz jako instrument utrzymywania asymetrii władzy, w której bezpieczeństwo uprzywilejowanych było bezpośrednio warunkowane systemową opresją i pozbawieniem podmiotowości milionów ludzi.

SŁOWA KLUCZOWE

amerykański konstytucjonalizm | paradoks wolności i przemocy | przemoc strukturalna | The American way of killing | prawo do posiadania broni | system niewolnictwa | autonomia stanowa | milicje kolonialne | instytucjonalna asymetria władzy | powstanie nad Stono | Negro Act 1740 | teoria kontraktu konstytucyjnego | monopol na prawomocne stosowanie przemocy | asymetria siły przetargowej

Sprzeczność między ideą wolności a systemem niewolnictwa

WŁAŚCICIEL NIEWOLNIKÓW. UZBROJONA WOLNOŚĆ, MILICJE KOLONIALNE I HISTORYCZNE SPRZECZNOŚCI AMERYKAŃSKIEGO KONSTYTUCJONALIZMU

Historia amerykańskiego konstytucjonalizmu kryje w sobie sprzeczność znacznie głębszą niż zwykła niekonsekwencja politycznych deklaracji. Państwo, którego legitymizację ufundowano na filozofii praw naturalnych, sprzeciwie wobec arbitralnej władzy i przekonaniu o szczególnej wartości wolności człowieka, powstawało w warunkach społecznych, w których miliony ludzi pozbawiono podmiotowości prawnej, swobody osobistej i możliwości decydowania o własnym życiu. Ta rozbieżność nie była przypadkowym defektem marginalnej instytucji ani przejściowym odstępstwem od dominujących zasad ustrojowych.

Niewolnictwo stanowiło integralną część stosunków gospodarczych, struktury własności i organizacji pracy oraz mechanizmów podtrzymywania porządku społecznego w znacznej części kolonii i późniejszych stanów amerykańskich. W konsekwencji kategoria wolności, centralna dla języka rewolucji amerykańskiej, miała zróżnicowany zakres podmiotowy, a jej praktyczna realizacja była ściśle powiązana z hierarchiami społecznymi wykluczającymi określone grupy z uczestnictwa we wspólnocie politycznej.

Właśnie w tej rzeczywistości tkwią źródła szczególnej roli uzbrojenia w amerykańskiej kulturze politycznej. Broń palna nie służyła wyłącznie obronie przed zagrożeniem zewnętrznym czy nie była jedynie materialnym wyrazem indywidualnej niezależności. Stanowiła przede wszystkim narzędzie egzekwowania porządku społecznego, ochrony własności, wymuszania posłuszeństwa i utrzymywania systemu pracy przymusowej. Jej znaczenie wynikało nie tylko z możliwości zadawania śmierci, lecz z nierównomiernego rozdziału prawa do legalnego stosowania przemocy. Właściciel plantacji traktował uzbrojenie jako fundament własnego bezpieczeństwa; dla osoby zniewolonej ten sam przedmiot symbolizował instytucjonalną przewagę człowieka dysponującego kontrolą nad jej ciałem, pracą i przemieszczaniem się. Analiza historycznej funkcji broni wymaga zatem rozpoznania związku między przemocą a podmiotowością: nie wystarczy ustalić, kto posiadał narzędzia przymusu – kluczowe jest pytanie, komu wolno było ich używać, przeciwko komu, na jakiej podstawie prawnej i w obronie czyich interesów.

Z perspektywy filozofii politycznej sprzeczność tę można zrekonstruować poprzez konfrontację tradycji liberalnego prawa własności z koncepcją niezbywalnej godności osoby ludzkiej. W klasycznej argumentacji Johna Locke'a praca jest istotnym elementem uzasadnienia nabywania własności, gdyż jednostka, przekształcając zasoby przyrody własnym wysiłkiem, uzyskuje uprawnienie do rezultatów swojego działania. Konstrukcja ta odegrała znaczącą rolę w historii nowożytnego liberalizmu, jednak jej społeczna recepcja odbywała się w świecie, w którym równolegle funkcjonowały instytucje kolonialnego zawłaszczania ziemi i pracy przymusowej. Nie byłoby historycznie poprawne wyprowadzanie całego systemu niewolnictwa z filozofii Locke'a, podobnie jak nie można utożsamiać jego teorii własności z bezwarunkową aprobatą wszystkich

praktyk kolonialnych. Istotne pozostaje jednak napięcie między deklarowaną normatywną wartością samoposiadania jednostki a porządkiem prawnym pozwalającym jednej osobie traktować drugą jako przedmiot majątkowy. W tym napięciu ujawnia się szczególnie niebezpieczna możliwość przekształcenia języka wolności w instrument ochrony stosunków społecznych pozbawiających wolności innych ludzi.

Historia systemów niewolniczych wskazuje, że ich trwałość wymagała czegoś więcej niż ekonomicznej opłacalności. Konieczne było ustanowienie instytucji zdolnych kontrolować zniewolonych, ograniczać zbiorowy opór, egzekwować hierarchie i zapewniać właścicielom przewagę organizacyjną. W rozumieniu Maxa Webera nowoczesne państwo dąży do monopolu na prawomocne stosowanie przemocy fizycznej w granicach swojego terytorium, lecz historyczna organizacja tego monopolu nie zawsze odpowiadała współczesnym wyobrażeniom o neutralności władzy i równości obywateli wobec prawa. W społeczeństwie niewolniczym aparat przymusu był głęboko zaangażowany w utrzymywanie systemu własności, a prawomocność przemocy oceniano według kryteriów zależnych od statusu osoby, przeciwko której ją kierowano. Czynność, którą w relacjach między wolnymi obywatelami uznano by za bezprawne pozbawienie wolności lub naruszenie nietykalności cielesnej, w stosunku do człowieka zniewolonego mogła stanowić prawnie dopuszczalny środek dyscyplinowania. Pojawia się tu zasadnicza trudność interpretacyjna: instytucje chroniące bezpieczeństwo jednej grupy mogą jednocześnie wytwarzać systemowe zagrożenie dla innej. Bezpieczeństwo nie jest bowiem kategorią neutralną wobec struktury władzy.

Właściciel niewolników mógł domagać się większej liczby patroli i surowszego nadzoru, przedstawiając to jako ochronę porządku publicznego, podczas gdy osoby podlegające kontroli doświadczały tych rozwiązań jako narzędzi przymusu. W konsekwencji wzrost zdolności państwa do egzekwowania norm nie musiał oznaczać wzrostu sprawiedliwości czy poprawy bezpieczeństwa całej populacji; mógł przeciwnie prowadzić do skuteczniejszego utrwalania instytucjonalnej przemocy. Rozróżnienie to ma fundamentalne znaczenie dla badania historii prawa: skuteczność aparatu państwowego nie jest wartością samodzielną, jeżeli nie zostanie odniesiona do aksjologicznej oceny norm, którym aparat ten służy.

Ekonomiczna zależność plantatorów od wiedzy zniewolonych

Doskonałego materiału empirycznego dostarcza pod tym względem gospodarka osiemnastowiecznej Karoliny Południowej, a zwłaszcza regionu Lowcountry. Produkcja ryżu i późniejszy rozwój innych upraw eksportowych opierały się tam na masowym wykorzystaniu pracy

zniewolonych Afrykanów. Specyfika środowiska naturalnego wymuszała tworzenie plantacji wymagających intensywnych prac ziemnych, budowy systemów irygacyjnych oraz stałego utrzymywania odpowiednich warunków wodnych. Przekształcanie terenów podmokłych w obszary produkcji rolnej wiązało się z ogromnym obciążeniem fizycznym i znacznym ryzykiem zdrowotnym, w tym narażeniem na choroby typowe dla wilgotnego klimatu subtropikalnego. Organizacja gospodarki plantacyjnej pozwalała właścicielom koncentrować korzyści ekonomiczne, przerzucając istotną część kosztów biologicznych i społecznych na osoby pozbawione możliwości swobodnego dysponowania własną pracą. Właśnie ta asymetria stanowiła jedną z podstaw wysokiej rentowności systemu, a zarazem źródło jego strukturalnej niestabilności.

Wbrew uproszczonym obrazom gospodarki kolonialnej, ludność zniewolona nie była biernym zasobem siły roboczej, pozbawionym własnej wiedzy, kultury czy zdolności organizacyjnych. Badania historyczne nad gospodarką ryżową Karoliny Południowej wskazują na kluczowe znaczenie umiejętności rolniczych przywożonych przez Afrykanów z regionów posiadających wielopokoleniowe doświadczenie w uprawie ryżu i zarządzaniu wodą. Właściciele plantacji korzystali z tych kompetencji, jednocześnie odmawiając ich posiadaczom niezależności i prawa do decydowania o rezultatach własnej pracy. Wytwarzała się w ten sposób osobliwa relacja ekonomiczna, w której wzrost produktywności zależał od wiedzy zniewolonych pracowników, podczas gdy instytucjonalny porządek gospodarowania opierał się na całkowitym zaprzeczeniu ich autonomii. Sprzeczność ta miała charakter nie tylko moralny, ale i organizacyjny: zwiększanie skali produkcji wymuszało wzrost liczby osób poddanych przymusowi, co z kolei windowało koszty nadzoru i potęgowało obawy właścicieli przed zbiorowym oporem.

Instytucjonalna asymetria władzy i zysku

Kluczowa jest tutaj precyzja demograficzna. Autor wskazuje na ponad siedemdziesięcioprocentowy udział osób zniewolonych w populacji Karoliny Południowej oraz bardzo wysokie dysproporcje liczebne na poszczególnych plantacjach. Dane te wymagają jednak rozróżnienia między skalą całej kolonii a sytuacją w wybranych lokalnych społecznościach. Opracowania South Carolina Encyclopedia wskazują, że ludność czarnoskóra stanowiła większość mieszkańców kolonii już od 1708 roku, a około 1740 roku jej udział zbliżał się do dwóch trzecich populacji.

Na wybranych plantacjach i w niektórych obszarach nadmorskich dysproporcje były znacznie większe, lecz nie należy ich automatycznie przenosić na całe terytorium kolonii. Z perspektywy psychologii zbiorowej i polityki bezpieczeństwa zasadnicze znaczenie miała zatem nie jedna uniwersalna proporcja demograficzna, lecz sytuacja, w której nieliczna grupa właścicieli i

nadzorców utrzymywała władzę nad znacznie liczniejszą populacją pozbawioną praw politycznych i poddaną przymusowi. Analiza tego porządku pozwala zastosować instrumentarium ekonomii instytucjonalnej Douglassa Northa, dla którego instytucje stanowią formalne i nieformalne reguły organizujące wzajemne oddziaływania jednostek. Reguły te mogą ograniczać niepewność i umożliwiać rozwój złożonych stosunków gospodarczych, ale nie muszą sprzyjać sprawiedliwemu podziałowi korzyści ani maksymalizacji dobrobytu całego społeczeństwa. Instytucje mogą bowiem służyć grupom posiadającym wystarczającą przewagę polityczną do narzucania rozwiązań odpowiadających ich własnym interesom.

Niewolnictwo stanowi szczególnie wyrazisty przykład takiego układu, ponieważ stabilizowało określoną strukturę praw własności i produkcji poprzez systematyczne ograniczanie wolności znacznej części populacji. Niepewność ekonomiczna właścicieli była częściowo redukowana przez zwiększanie prawnej i fizycznej niepewności osób zniewolonych, a koszty utrzymywania systemu rozdzielano zgodnie z hierarchią władzy. Należy podkreślić, że stosunkowo wysoka produktywność tego układu nie stanowiła dowodu jego społecznej racjonalności w sensie szerszym niż interes ekonomiczny właścicieli.

Rachunek prywatny nie obejmował bowiem całokształtu cierpienia, utraconych możliwości rozwojowych ani długofalowych konsekwencji instytucjonalizacji przemocy. Ekonomiczne korzyści czerpane z pracy przymusowej mogły być znaczące, lecz pozostawały nierozerwalnie związane z dramatycznym ograniczeniem dobrostanu ludzi, którzy nie uczestniczyli dobrowolnie w określaniu warunków wymiany. Z perspektywy współczesnej ekonomii dobrobytu system ten można zatem rozpatrywać jako strukturę skrajnej asymetrii siły przetargowej, w której brak autonomii jednej ze stron uniemożliwiał traktowanie istniejących relacji jako dobrowolnych transakcji rynkowych. Historia gospodarcza ukazuje w tym przypadku nie triumf racjonalnej organizacji pracy, lecz zdolność instytucji politycznych do utrzymywania zyskownego dla wybranych grup porządku kosztem elementarnych praw innych ludzi.

Powstanie nad Stono jako akt oporu wobec przemocy strukturalnej

W tak ukształtowanym środowisku wydarzenia nad rzeką Stono z września 1739 roku nabierają znaczenia, które wykracza poza zwykłą historię lokalnego buntu. Powstanie to było jednocześnie aktem oporu wobec przemocy strukturalnej, próbą odzyskania osobistej wolności oraz wydarzeniem, które zmieniło wyobrażenia białych elit o mechanizmach utrzymywania władzy. Według historyka Marka M. Smitha (South Carolina Encyclopedia), rebelia rozpoczęła się 9

września 1739 roku w pobliżu Charleston; grupa zniewolonych Afrykanów podjęła wówczas próbę dotarcia do hiszpańskiej Florydy, gdzie liczyli na uzyskanie wolności.

W miarę rozwoju wydarzeń liczba uczestników mogła sięgnąć stu osób, a starcia doprowadziły do śmierci wielu powstańców i białych mieszkańców kolonii. Dokładne liczby oraz przebieg poszczególnych epizodów pozostają przedmiotem rekonstrukcji historycznej, gdyż relacje tworzone w warunkach kolonialnej przemocy odzwierciedlają przede wszystkim perspektywę osób sprawujących władzę. W tradycyjnej historiografii kolonialnej wydarzenia nad Stono przedstawiano głównie jako gwałtowne naruszenie porządku i zagrożenie dla bezpieczeństwa białych mieszkańców. Taki opis nie jest pozbawiony podstaw empirycznych – powstańcy rzeczywiście dopuścili się zabójstw, a działania zbrojne niosły za sobą śmierć.

Ograniczenie jednak interpretacji do kwestii kolonialnego bezpieczeństwa oznaczałoby pominięcie kluczowego kontekstu: sam porządek opierał się na trwałym pozbawianiu wolności i systematycznym przymusie. Powstanie nad Stono ujawnia zatem problem asymetrii moralnej w klasyfikowaniu przemocy. Siła służąca utrzymaniu niewolnictwa mogła być przedstawiana jako prawomocne egzekwowanie prawa, podczas gdy siła użyta przez zniewolonych do podważenia tego systemu kwalifikowano jako zbrodniczą rebelię. Krytyczna analiza nie wymaga moralnego usprawiedliwiania wszystkich działań powstańczych ani pomijania cierpienia ofiar; wymaga natomiast odróżnienia bezpośrednich aktów przemocy od instytucjonalnego porządku, który stanowił ich tło. Właśnie to rozróżnienie pozwala wyjść poza tradycyjną dychotomię przemoc-porządek, która w określonych warunkach służy ideologicznemu uzasadnieniu istniejących hierarchii.

Johan Galtung w swojej teorii przemocy strukturalnej zauważył, że szkoda wyrządzana człowiekowi nie zawsze przyjmuje postać bezpośredniego ataku sprawcy na ofiarę. Może ona wynikać z organizacji instytucji i stosunków społecznych, które systematycznie ograniczają możliwości życia, rozwoju i zaspokajania podstawowych potrzeb. Choć koncepcja ta ma swoje ograniczenia – nadmiernie szerokie rozumienie przemocy może prowadzić do utożsamiania jej z każdą formą niesprawiedliwości społecznej – w przypadku niewolnictwa problem ten nie wymaga jedynie metaforycznego poszerzania pojęć. Struktura społeczna opierała się tu bowiem na bezpośrednim, prawnie sankcjonowanym przymusie fizycznym. Instytucjonalna przemoc nie była ubocznym skutkiem systemu, lecz jednym z jego konstytutywnych mechanizmów.

Z tej perspektywy powstanie nad Stono można analizować jako próbę przerwania relacji podporządkowania, w której osoby zniewolone nie posiadały zwykłych instrumentów dochodzenia swoich praw. Odwołanie do koncepcji oporu Jamesa C. Scotta pozwala dostrzec, że grupy podporządkowane rozwijają różnorodne praktyki sprzeciwu: od codziennego nieposłuszeństwa i

ukrytej kontestacji po działania otwarcie wymierzone w system. Rebelia zbrojna jest skrajną postacią tego procesu, a jej wybuch zależy od warunków społecznych, możliwości organizacyjnych, nadziei na sukces oraz przewidywanych kosztów represji. W przypadku Stono kluczowa była obecność hiszpańskiej Florydy jako potencjalnego kierunku ucieczki, co nadawało powstaniu charakter zarówno wewnętrznego buntu, jak i próby przekroczenia granic systemu kolonialnego.

Instytucjonalizacja kontroli jako odpowiedź na lęk elit

Dla osób zniewolonych perspektywa dotarcia do obszaru podlegającego innej władzy mogła stanowić realną alternatywę dla dalszego podporządkowania. Rebelia ujawniła tym samym paradoks systemu opartego na przymusie: im bardziej właściciele uzależniali swoje bezpieczeństwo ekonomiczne od ograniczania wolności innych, tym silniejszy stawał się ich lęk przed zakwestionowaniem istniejących stosunków.

Odpowiedzią na ten strach nie było usuwanie przyczyn konfliktu, lecz rozbudowa instrumentów kontroli. Przemoc strukturalna i obawa przed odwetem stworzyły mechanizm wzajemnego wzmacniania się – represje potęgowały poczucie zagrożenia u podporządkowanych, a przejawy oporu służyły uzasadnieniu kolejnych ograniczeń. Choć nie każdy konflikt społeczny podlega podobnej logice, historia systemów niewolniczych dostarcza szczególnie wyrazistego przykładu instytucjonalnego sprzężenia zwrotnego między dominacją i lękiem przed jej utratą.

Pierwszym znaczącym następstwem powstania nad Stono było zaostrzenie kolonialnego systemu regulującego życie osób zniewolonych. Ustawa Karoliny Południowej z 1740 roku, znana jako Negro Act, wprowadziła rozbudowane instrumenty kontroli przemieszczania się, zgromadzeń, zachowań oraz statusu prawnego ludności niewolniczej. Akt ten utrwalił fundamenty kolonialnego porządku opartego na przymusowej pracy i wpłynął na późniejszą legislację w innych częściach amerykańskiego Południa. W ujęciu historyków Karoliny Południowej regulacja ta była odpowiedzią na realny kryzys bezpieczeństwa postrzegany przez białe elity, lecz jednocześnie pogłębiała instytucjonalne pozbawienie praw osób poddanych temu nadzorowi. Przykład ten obnaża podstawową ambiwalencję polityki bezpieczeństwa realizowanej w społeczeństwie opartym na dominacji: działania ograniczające ryzyko dla uprzywilejowanych mogą jednocześnie rozszerzać zakres opresji wobec podporządkowanych.

Historia Stono stanowi zatem studium socjologii stanowienia prawa w warunkach zbiorowego zagrożenia. Współczesne badania nad moralną paniką, rozwijane m.in. przez Stanleya Cohena, wskazują, że dramatyczne wydarzenia mogą prowadzić do mobilizacji społecznej i presji na wprowadzanie rozwiązań represyjnych. Nie należy jednak mechanicznie przenosić tej kategorii na

wszystkie osiemnastowieczne reakcje plantatorów, gdyż zagrożenie powstaniem nie było wyłącznie wytworem zbiorowej wyobraźni – rebelie rzeczywiście wybuchały i często prowadziły do krwawych starć.

Problem polega raczej na tym, że realne zagrożenie zinterpretowano w sposób odpowiadający interesom władzy, a odpowiedź instytucjonalna skupiła się na utrwalaniu struktury społecznej, która sama była źródłem konfliktu. Władza mogła trafnie rozpoznać bezpośrednie ryzyko, lecz jednocześnie błędnie lub interesownie zdefiniować jego głębsze uwarunkowania. Historia powstania nad Stono pokazuje, że kategoria bezpieczeństwa zależy od odpowiedzi na pytanie: czyje życie, wolność i własność uznaje się za dobra wymagające ochrony.

Właściciele plantacji obawiali się przemocy ludzi, których trzymali w niewoli; osoby zniewolone – codziennej przemocy właścicieli, nadzorców i instytucji kolonialnych. Obie grupy doświadczały rzeczywistego strachu, co jednak nie oznaczało moralnej równoważności ich pozycji. Jedna dysponowała legalnym aparatem przymusu i prawem do kształtowania legislacji, druga była systemowo pozbawiona instrumentów ochrony własnych interesów. Właśnie dlatego zrozumienie przemocy wymaga rozróżnienia między subiektywną intensywnością lęku a normatywną zasadnością struktur społecznych, które ten lęk wytwarzają.

Patrole niewolnicze jako narzędzie budowania białej solidarności

Instrumentem utrzymywania kolonialnego porządku były patrole niewolnicze, których geneza sięga czasów sprzed uchwalenia Konstytucji Stanów Zjednoczonych i wydarzeń nad Stono. W Karolinie Południowej formalne mechanizmy patrolowania rozwinięto już w 1704 roku, czerpiąc z wzorców znanych m.in. z Barbadosu. Organizacja patroli polegała na delegowaniu funkcji porządkowych na uzbrojonych mieszkańców zaangażowanych w utrzymanie systemu niewolniczego. Ich obowiązki obejmowały kontrolę przemieszczania się osób zniewolonych, poszukiwanie uciekinierów, nadzór nad zgromadzeniami oraz przeszukiwanie miejsc zamieszkania.

Po powstaniu nad Stono system ten został rozbudowany i usystematyzowany; rozwiązania z 1740 roku, mimo późniejszych modyfikacji, przetrwały w istotnych elementach aż do końca wojny secesyjnej. Doraźna reakcja na kryzys stała się tym samym częścią trwałej infrastruktury instytucjonalnej, funkcjonującej przez wiele pokoleń. Kluczowy był tutaj społeczny skład patroli.

Nie stanowiły one wyłącznie prywatnych oddziałów najbogatszych plantatorów, lecz obejmowały także białych mieszkańców o niższym statusie ekonomicznym, w tym osoby nieposiadające

niewolników. Wytwarzało to instytucjonalną formę solidarności rasowej przekraczającej podziały klasowe wewnątrz białej populacji. Udział w patrolach dawał jednostkom podporządkowanym ekonomicznie elitom określone znaczenie społeczne, możliwość sprawowania władzy nad zniewolonymi oraz poczucie uczestnictwa w zbiorowej obronie istniejącego porządku. System ten nie niwelował realnych nierówności między bogatymi plantatorami a uboższymi białymi, lecz kreował wspólny interes w utrzymywaniu hierarchii, w której status osoby wolnej i białej był źródłem przewagi nad ludnością czarnoskórą. Jak wskazuje autor książki, patrole były również przestrzenią kontaktów społecznych między białymi mężczyznami różnych warstw majątkowych, co sprzyjało utrwalaniu tożsamości opartej na dominacji rasowej.

Mechanizm ten można wyjaśnić za pomocą koncepcji społecznego domknięcia z tradycji weberowskiej, wykorzystywanej później przez Franka Parkina i innych socjologów stratyfikacji. Domknięcie polega na ograniczaniu dostępu do zasobów, pozycji i uprawnień poprzez ustanawianie kryteriów przynależności do grupy uprzywilejowanej.

W społeczeństwie niewolniczym status rasowy i prawny stał się podstawowym instrumentem takiego różnicowania. Biedny biały mieszkaniec kolonii nie musiał uczestniczyć w podziale zysków z plantacji, by czerpać korzyści symboliczne i instytucjonalne z przewagi nad osobami zniewolonymi. Udział w systemie nadzoru dostarczał mu doświadczenia władzy, które kompensowało – przynajmniej w sferze społecznego uznania – ekonomiczne podporządkowanie elitom. W konsekwencji hierarchia rasowa stabilizowała hierarchię klasową, ograniczając możliwość wykształcenia solidarności społecznej opartej wyłącznie na podobieństwie sytuacji materialnej.

Przemoc symboliczna i instytucjonalne ramy kontroli

Odwołanie do koncepcji Pierre'a Bourdieu pozwala dostrzec znaczenie kapitału symbolicznego oraz przemocy symbolicznej w reprodukowaniu kolonialnych stosunków dominacji. Władza właścicieli plantacji nie opierała się wyłącznie na fizycznym przymusie; wymagała ona również społecznego uznania określonego porządku za naturalny, prawomocny i konieczny. Instytucje prawne, normy obyczajowe, praktyki religijne oraz hierarchie prestiżu współtworzyły obraz społeczeństwa, w którym podporządkowanie jednych ludzi drugim przedstawiano jako element zastanego ładu. Nie oznacza to, że osoby zniewolone akceptowały ten system ani że przemoc symboliczna zastępowała tę fizyczną. Przeciwnie – system niewolniczy wykorzystywał oba rodzaje oddziaływania, a przymus materialny pozostawał jego fundamentem. To właśnie połączenie bezpośredniej przemocy z ideologiczną normalizacją dominacji umożliwiało jego długotrwałe funkcjonowanie.

W tym kontekście kluczowe staje się pojęcie paternalizmu plantatorskiego, zajmujące ważne miejsce w historiografii niewolnictwa. Elity właścicielskie kreowały swój wizerunek jako opiekunów osób podporządkowanych, uzasadniając władzę rzekomą odpowiedzialnością za ich bezpieczeństwo, utrzymanie i moralne wychowanie. Taka konstrukcja pozwalała łagodzić dysonans poznawczy między deklarowanym przywiązaniem do wartości religijnych i humanitarnych a praktyką posiadania ludzi jako własności.

W interpretacjach historycznych inspirowanych pracami Eugene'a D. Genovesego paternalizm był jednocześnie ideologią dominacji i językiem codziennych relacji, w ramach których osoby zniewolone mogły próbować formułować określone oczekiwania wobec właścicieli. Nie należy jednak utożsamiać tych praktyk z rzeczywistą wzajemnością stron; relacja ta pozostawała zasadniczo asymetryczna, a właściciel dysponował prawem przymusu i pełną kontrolą nad podstawowymi warunkami życia drugiego człowieka. Lęk plantatorów nie był zatem jedynie psychologiczną reakcją na ryzyko utraty majątku, lecz następstwem świadomości moralnej i społecznej kruchości porządku opartego na zniewoleniu. Osoba sprawująca przymus mogła dostrzegać, że utrzymanie dominacji wymaga stałego zabezpieczenia przed oporem, który stawał się elementem codziennego doświadczenia.

Sally E. Hadden w monografii "Slave Patrols: Law and Violence in Virginia and the Carolinas" (2001) przedstawia patrole jako kluczowe ogniwo systemu kolonialnej i późniejszej stanowej kontroli nad ludnością zniewoloną. Jej badania obejmują zarówno prawne podstawy organizacji patroli, jak i praktyki stosowania przemocy, relacje między instytucjami publicznymi a właścicielami oraz ewolucję systemu nadzoru w długim trwaniu historycznym. Wartością tego ujęcia jest rozpoznanie roli państwa jako trzeciego uczestnika stosunku niewolniczego, obok właściciela i człowieka zniewolonego. Przymus nie był bowiem wyłącznie prywatnym sposobem organizacji pracy, lecz posiadał prawne i instytucjonalne zabezpieczenie.

Należy jednak precyzyjnie odróżnić patrole niewolnicze od milicji kolonialnych i stanowych. Choć obie instytucje były ze sobą powiązane, często korzystały z tego samego zasobu białych mężczyzn zdolnych do służby i mogły współdziałać w sytuacjach zagrożenia, nie były one organizacyjnie, prawnie ani funkcjonalnie tożsame.

Różnica między milicjami a patrolami w służbie hierarchii

W Karolinie Południowej patrole odpowiadały przede wszystkim za codzienny nadzór nad osobami zniewolonymi, podczas gdy milicje angażowały się także w obronę kolonii, działania zbrojne i inne obowiązki wojskowe. Historycy wskazują nawet na przypadki, gdy w obliczu zagrożenia zewnętrznego patrole miały pozostać na miejscu i kontrolować ludność zniewoloną, zamiast brać udział w wojnie. W Wirginii rozwój patroli wiązał się z kolei m.in. z tradycją ścigania zbiegłych służących i osób zniewolonych; ustawodawstwo z 1727 roku przewidywało wykorzystanie formacji milicyjnych do kontroli przemieszczania się podporządkowanej ludności.

Rozróżnienie to jest istotne, gdyż utożsamienie całej instytucji milicji z systemem patroli niewolniczych prowadziłoby do nadmiernej generalizacji. Milicje działały również w regionach o innej strukturze niewolnictwa, a ich rola obejmowała obronę przed zagrożeniami zewnętrznymi, utrzymywanie porządku i opór wobec regularnych sił wojskowych. Nie można jednak na tej podstawie negować udziału milicji w utrzymywaniu niewolnictwa – w południowych koloniach stanowiły one przecież jeden z instrumentów zabezpieczania istniejącego ładu społecznego. Właściwa analiza nie polega na wyizolowaniu jednej funkcji i uznaniu jej za jedyne historyczne znaczenie instytucji, lecz na ustaleniu względnej roli poszczególnych zadań w konkretnych regionach i momentach dziejowych.

Taka rekonstrukcja pozwala przejść od historii społecznej przymusu do historii konstytucyjnej organizacji uzbrojonych formacji. W tym kontekście autor książki odwołuje się do założeń historycznego instytucjonalizmu, który wskazuje na zależność między powstaniem instytucji a jej późniejszym funkcjonowaniem. Rozwiązania organizacyjne tworzone w określonych warunkach mogą utrwalać się mimo zmian otoczenia, gdyż wytwarzają interesy i procedury sprzyjające ich trwaniu. Patrole niewolnicze były szczególnie trwałym elementem południowego porządku społecznego, ponieważ nie ograniczano ich do doraźnego reagowania na rebelie, lecz obejmowały one rutynowe egzekwowanie codziennych zasad podporządkowania. W dłuższej perspektywie niektóre wzorce kontroli rasowej przetrwały w innych formach nadzoru i przemocy, choć nie uprawnia to do widzenia we wszystkich późniejszych policjach prostych następców patroli niewolniczych. Geneza nowoczesnej policji amerykańskiej jest zróżnicowana regionalnie, a związki między poszczególnymi formacjami wymagają odrębnego udokumentowania.

Współzależność przymusu, prawa i struktury gospodarczej wyjaśnia także, dlaczego utrzymywanie niewolnictwa przedstawiano jako warunek bezpieczeństwa publicznego. Z perspektywy elit plantatorskich porządek społeczny miał dwa powiązane wymiary: ekonomiczny (ochrona majątku i

produkcji) oraz polityczny (zdolność do kontrolowania liczniejszej populacji podporządkowanej). Zagrożenie dla jednego z nich uderzało w drugi.

Rebelia niosła ze sobą nie tylko straty materialne, ale i ryzyko zakwestionowania legitymizacji instytucji własności niewolniczej. Właściciele uznawali więc za niezbędne nie tylko karanie buntowników, lecz przede wszystkim ograniczanie możliwości organizowania oporu. System patroli miał zatem charakter prewencyjny w rozumieniu elit, choć profilaktyka ta była wymierzona w autonomię osób zniewolonych i służyła utrwalaniu niesprawiedliwego porządku.

Mechanizm ten można zestawić z teorią securytyzacji Barry'ego Buzana, Ole Wævera i Jaapa de Wilde'a. Koncepcja ta opisuje proces przedstawiania zjawiska jako egzystencjalnego zagrożenia dla istotnego obiektu bezpieczeństwa, co służy uzasadnieniu nadzwyczajnych działań. Zastosowanie tej teorii do XVIII-wiecznej rzeczywistości wymaga świadomości różnic historycznych, ale pozwala uchwycić polityczny mechanizm utożsamiania interesu właścicieli niewolników z przetrwaniem wspólnoty. Możliwość buntu osób zniewolonych kreowano na zagrożenie dla całego ładu społecznego, czyniąc uzbrojone formacje instrumentem jego ochrony. W rzeczywistości zabezpieczano jednak specyficzną strukturę własności i hierarchii, której prawomocność nie wynikała z samego faktu historycznego istnienia.

Dla zrozumienia tej zależności kluczowa jest postawa Thomasa Jeffersona, która skupia w jednej biografii zasadnicze sprzeczności amerykańskiej filozofii wolności. Jefferson był autorem głównej redakcji Deklaracji Niepodległości, współtwórcą republikańskiej kultury politycznej i przedstawicielem tradycji uznającej określone prawa jednostki za niezbywalne.

Metafora wilka i psychologia utrzymywania niesprawiedliwego systemu

Jednocześnie Jefferson pozostawał właścicielem licznych osób zniewolonych, a jego sytuacja ekonomiczna i społeczna była nierozerwalnie związana z systemem plantacyjnym. Nie oznacza to jednak, że całokształt jego myśli można sprowadzić do obrony niewolnictwa; w różnych okresach wyrażał on krytyczne opinie o tej instytucji i rozważał sposoby jej ograniczania. Problem tkwi w rozbieżności między rozpoznaniem moralnych wad systemu a gotowością do poniesienia konsekwencji jego rzeczywistego zniesienia. W liście z 22 kwietnia 1820 roku do Johna Holmesa Jefferson przedstawił obawy związane z kryzysem statusu niewolnictwa w kontekście przyjęcia Missouri do Unii.

Posłużył się wówczas metaforą człowieka trzymającego wilka za ucho, który nie może ani bezpiecznie utrzymać zwierzęcia, ani bezpiecznie go wypuścić. W dalszym wywodzie przeciwstawił sprawiedliwość instynktowi samozachowawczemu, ukazując niewolnictwo jako problem moralnie obciążający, lecz jednocześnie zbyt niebezpieczny, by go rozwiązać. Dokumenty z archiwum Monticello pozwalają precyzyjnie osadzić tę metaforę w historycznym sporze o Missouri, a nie w reakcji na powstanie nad Stono, które wybuchło kilkadziesiąt lat wcześniej.

Obraz wilka ma szczególną wartość z perspektywy psychologii moralnej. Obnaża mechanizm, w którym beneficjent niesprawiedliwego systemu przedstawia własną zależność od niego jako argument przeciwko jego likwidacji. Instytucja przynosząca korzyści zostaje uznana za źródło zagrożenia, a ryzyko związane ze zmianą służy uzasadnieniu trwania istniejących stosunków. Powstaje w ten sposób szczególna pułapka instytucjonalna: im dłużej trwa niesprawiedliwy porządek, tym wyższe są koszty jego przezwyciężenia, gdyż system wytwarza zależności ekonomiczne, społeczne i psychologiczne, które blokują reformę. Współczesna teoria decyzji wyjaśnia to zjawisko poprzez awersję do strat oraz efekt status quo, choć nie wolno redukować historycznej obrony niewolnictwa wyłącznie do indywidualnych błędów poznawczych.

Kluczową rolę odgrywały bowiem rzeczywiste interesy majątkowe, struktura władzy i zdolność uprzywilejowanych grup do przerzucania kosztów na innych. Perspektywa ekonomii behawioralnej pozwala jednak dostrzec, że ludzie oceniają przyszłe straty wynikające ze zmiany instytucjonalnej jako bardziej dotkliwe niż równoważne korzyści z jej przeprowadzenia. Gdy dotychczasowy porządek staje się punktem odniesienia, rezygnacja z przywilejów może być postrzegana jako krzywda, nawet jeśli same przywileje nie mają moralnego uzasadnienia. W systemie niewolniczym mechanizm ten był szczególnie dramatyczny: właściciele traktowali emancypację jako utratę majątku, podczas gdy dla osób zniewolonych oznaczała ona odzyskanie elementarnej wolności osobistej. Rachunek strat i korzyści prowadzony z perspektywy uprzywilejowanych prowadził więc do wniosków radykalnie odmiennych od oceny opartej na uniwersalnych prawach człowieka. Sam fakt, że zmiana generuje koszty dla części uczestników systemu, nie dowodzi przecież, że system ten zasługuje na ochronę. Istotny jest tu także psychologiczny wymiar paternalistycznego języka Jeffersona.

Uznanie niesprawiedliwości niewolnictwa nie oznaczało automatycznie uznania zdolności osób zniewolonych do samodzielnego organizowania życia po emancypacji. Rozważania o stopniowym wyzwalaniu wiązano często z projektami przesiedlania ludzi poza społeczeństwo białych Amerykanów, co odzwierciedlało głębokie przekonanie o rasowej i społecznej niemożności równoprawnego współistnienia. Obawa przed uwolnieniem wilka odsłania zatem nie tylko lęk

przed odwetem, ale również ograniczenia wyobraźni politycznej, która nie potrafiła konsekwentnie zastosować zasad uniwersalnej wolności do wszystkich mieszkańców przyszłej republiki.

Moralna autorefleksja jednostki mogła zatem współistnieć z instytucjonalnym konformizmem, a świadomość niesprawiedliwości nie musiała prowadzić do zakwestionowania własnej pozycji społecznej. Z perspektywy teorii sprawiedliwości problem ten można rozpatrywać poprzez odróżnienie uprawnień nabytych zgodnie z prawem od tych posiadających niezależne uzasadnienie moralne. Własność niewolnicza była chroniona przez system normatywny, lecz legalność jej posiadania nie rozstrzygała o sprawiedliwości instytucji. Rozróżnienie to zajmuje centralne miejsce w filozofii prawa — od sporów między prawem naturalnym a pozytywizmem po współczesne koncepcje praw człowieka. Argumentacja oparta na niezbywalnej godności osoby prowadzi do odrzucenia możliwości traktowania człowieka jako przedmiotu własności, niezależnie od formalnej dopuszczalności takiej relacji w danym porządku historycznym. Analiza niewolnictwa ukazuje granice legitymizacji opartej wyłącznie na obowiązujących normach, gdyż państwo może egzekwować prawo, którego treść jest rażąco niesprawiedliwa.

Użyteczne okazuje się tutaj odwołanie do Immanuela Kanta. Jego zasada traktowania człowieczeństwa zawsze jako celu samego w sobie, a nigdy wyłącznie jako środka, dostarcza normatywnego instrumentu krytyki uprzedmiotowienia osoby. Nie oznacza to, że historyczne stanowiska Kanta dotyczące rasy i kolonializmu były wolne od sprzeczności, ani że jego filozofia może być przenoszona na realia kolonialnej Ameryki bez analizy kontekstu.

Podwójna funkcja milicji w systemie niewolniczym

Kluczowa pozostaje konstrukcja normatywna pozwalająca odróżnić instrumentalne wykorzystywanie pracy człowieka w ramach dobrowolnych stosunków społecznych od przekształcania samej osoby w przedmiot cudzej dyspozycji. W systemie niewolniczym to rozróżnienie było systemowo naruszane: człowiek nie tylko świadczył pracę przymusową, lecz jego status prawny pozwalał właścicielowi rozporządzać podstawowymi warunkami jego istnienia. Rozpoznanie tej historycznej sprzeczności jest niezbędne do analizy Drugiej Poprawki, ponieważ konstytucyjne gwarancje uzbrojenia powstawały w świecie, w którym wolność i niewola współistniały w ramach jednego porządku politycznego. Ochrona milicji jako instytucji republikańskiej mogła zatem wynikać z rzeczywistego przekonania o potrzebie przeciwdziałania tyranii władzy centralnej, a jednocześnie zabezpieczać możliwość utrzymywania struktur przymusu służących panowaniu nad ludnością zniewoloną.

Te dwa znaczenia nie muszą być ze sobą sprzeczne, gdyż ta sama instytucja może pełnić odmienne funkcje wobec różnych grup społecznych. Milicja mogła być instrumentem obrony autonomii politycznej białych obywateli i zarazem narzędziem ograniczania wolności ludzi pozostających poza pełnoprawną wspólnotą polityczną. Z tego względu analiza historyczna Drugiej Poprawki nie powinna zakładać, że istniała jedna, społecznie neutralna definicja wolności, której ochrona stanowiła bezsporny cel wszystkich uczestników procesu konstytucyjnego. Dwuznaczność tę uwypukliła wojna o niepodległość, podczas której konflikt między koloniami a monarchią brytyjską obnażył odmienność interesów mieszkańców amerykańskiego Południa. W listopadzie 1775 roku John Murray, czwarty hrabia Dunmore i królewski gubernator Wirginii, wydał proklamację przewidującą uwolnienie określonych kategorii osób zniewolonych oraz służących kontraktowych, o ile należały one do buntowników przeciwko Koronie i były gotowe przyłączyć się do wojsk brytyjskich. Rozwiązanie to nie było uniwersalną deklaracją emancypacji – jego zakres ograniczono przede wszystkim do ludzi będących przeciwnikami politycznymi monarchy. Miało ono charakter strategiczny i wojskowy, choć jego społeczne konsekwencje wykraczały poza bezpośrednie cele militarne.

dla zniewolonych otwierało to możliwość wykorzystania konfliktu imperialnego jako drogi do wolności, natomiast dla właścicieli plantacji stało się dowodem na to, że władza zewnętrzna może użyć istniejących nierówności społecznych przeciwko interesom kolonialnych elit. Proklamacja Dunmore'a ukazuje tym samym paradoks historii rewolucji amerykańskiej.

Koloniści walczący o uniezależnienie się od Korony często przedstawiali swoje działania jako obronę naturalnej wolności przed arbitralną władzą, podczas gdy część zniewolonych Afrykanów mogła postrzegać tę samą monarchię jako potencjalne źródło wyzwolenia. Nie oznacza to, że polityka brytyjska wynikała z jednolitej ideologii emancypacyjnej, gdyż jej motywacje pozostawały związane z potrzebami wojny. Wskazuje to jednak na napięcie między deklarowanymi wartościami a rzeczywistymi interesami uczestników konfliktu. Walka o wolność jednej wspólnoty politycznej nie musiała prowadzić do uznania wolności wszystkich ludzi w jej granicach, podobnie jak instrument emancypacji w rękach siły zewnętrznej nie musiał być przejawem bezinteresownego humanitaryzmu. Doświadczenie proklamacji Dunmore'a miało szczególne znaczenie dla politycznej wyobraźni elit Wirginii.

Pokazało ono, że instytucje wojskowe i organizacja uzbrojonych formacji mogą odgrywać kluczową rolę nie tylko w obronie przed najeźdźcą, lecz także w podtrzymywaniu lub podważaniu wewnętrznego porządku społecznego. W warunkach kolonii niewolniczych utrata kontroli nad milicją była zatem postrzegana przez właścicieli jako bezpośrednie zagrożenie dla ich majątków oraz zdolności do tłumienia powstań zniewolonej ludności.

Autonomia stanowa jako narzędzie kontroli nad niewolnikami

Nie wynika z tego automatycznie, że wszystkie późniejsze regulacje konstytucyjne dotyczące milicji ustanowiono wyłącznie w odpowiedzi na to doświadczenie. Można jednak uznać je za istotny element kontekstu historycznego, bez którego trudno zrozumieć obawy części delegatów uczestniczących w pracach nad ustrojem federacji. Właśnie takie tło towarzyszyło debatom nad ratyfikacją Konstytucji Stanów Zjednoczonych w 1788 roku, gdy uczestnicy sporu politycznego musieli rozstrzygnąć relację między kompetencjami nowej władzy federalnej a dotychczasową autonomią stanów.

Jednym z głównych punktów zapalnych pozostawało prawo do organizowania, uzbrajania i wykorzystywania milicji. Artykuł I sekcja 8 Konstytucji przewidywał kompetencje Kongresu do ich organizowania i dyscyplinowania oraz umożliwiał mobilizację w celu wykonywania prawa federalnego, tłumienia powstań i odpierania inwazji. Jednocześnie stanom pozostawiono uprawnienia dotyczące mianowania oficerów oraz szkolenia formacji zgodnie z regułami ustalanymi przez Kongres.

Powstała w ten sposób konstrukcja federalistyczna, w której organizacja siły zbrojnej nie została podporządkowana wyłącznie jednemu szczeblowi władzy, lecz stanowiła przedmiot skomplikowanego podziału kompetencji. Z perspektywy współczesnego konstytucjonalizmu podział ten może wydawać się jedynie techniczną kwestią organizacji bezpieczeństwa państwa. Dla uczestników debaty końca XVIII wieku był on jednak kluczowy, gdyż wiązał się z lękiem przed powstaniem stałej armii zawodowej, możliwością wykorzystania wojska do tłumienia swobód obywatelskich i utratą przez stany zdolności do obrony własnego porządku. Milicja miała być instytucjonalną alternatywą dla rozbudowanej armii pod wyłączną kontrolą centralnej władzy wykonawczej. Rozumowanie to wyrastało z tradycji republikańskiej, w której uzbrojeni obywatele i lokalne formacje zbrojne postrzegani byli jako potencjalne zabezpieczenie przed koncentracją przymusu. Równocześnie doświadczenia wojny o niepodległość ujawniały braki milicji w zakresie dyscypliny, organizacji i skuteczności militarnej, co stanowiło silny argument zwolenników wzmocnienia kompetencji federalnych.

W tym napięciu należy umieścić konflikt między Jamesem Madisonem a Patrickiem Henrym, który odegrał znaczącą rolę podczas konwencji ratyfikacyjnej w Wirginii. Madison bronił projektu silniejszej federacji, wskazując na potrzebę stworzenia instytucji zdolnych zapewnić bezpieczeństwo całej Unii i przeciwdziałać słabościom systemu konfederacyjnego. Henry natomiast obawiał się

nadmiernej koncentracji kompetencji centralnych, podnosząc argumenty o zagrożeniu dla autonomii stanowej oraz ryzyku wykorzystania wojska przeciwko wolności obywateli.

Nie należy jednak przedstawiać ich sporu jako prostego konfliktu między idealizmem Madisona a obroną niewolnictwa przez Henry'ego. Obaj funkcjonowali w społeczeństwie głęboko zakorzenionym w instytucji niewolnictwa, a ich stanowiska łączyły kwestie federalizmu, reprezentacji politycznej i suwerenności z organizacją sił zbrojnych i zabezpieczeniem istniejących stosunków społecznych. W wypowiedziach Henry'ego szczególnie istotny pozostaje argument dotyczący prawa stanów do samodzielnego reagowania na wewnętrzne powstania. Podczas debaty 16 czerwca 1788 roku Henry wskazywał, że kompetencje Kongresu w zakresie mobilizacji milicji mogą ograniczać zdolność władz stanowych do natychmiastowego działania w sytuacji buntu. Przywołał bezpośrednio możliwość powstania zniewolonej ludności, argumentując, że takiego zdarzenia nie można utożsamiać z zewnętrzną inwazją, wobec której stan posiadałby jednoznaczne uprawnienie do samodzielnej reakcji. Jego obawa dotyczyła więc nie tylko abstrakcyjnego podziału kompetencji, ale konkretnej sytuacji, w której lokalne władze mogłyby zostać pozbawione możliwości sprawnego wykorzystania uzbrojonych formacji do tłumienia rebelii.

Zachowany zapis debaty stanowi ważne źródło historyczne, gdyż pozwala powiązać argumentację federalistyczną z rzeczywistymi problemami społeczeństwa niewolniczego, bez konieczności rekonstruowania motywacji uczestników wyłącznie na podstawie późniejszych interpretacji. Argument Henry'ego był charakterystyczny dla myślenia elit, które postrzegały autonomię stanową jednocześnie jako gwarancję wolności politycznej i instrument zabezpieczenia istniejącego porządku społecznego. W jego rozumowaniu centralna ingerencja w organizację milicji mogła doprowadzić do utraty praktycznej zdolności reagowania na wewnętrzne zagrożenia. Z perspektywy federalizmu obawa ta była zasadna, ponieważ organizacja sił zbrojnych stanowiła rzeczywisty przedmiot podziału kompetencji między władzami. Jednocześnie historyczny kontekst niewolnictwa nadawał temu sporowi szczególną treść.

Obrona autonomii stanowej mogła służyć nie tylko ochronie praw obywatelskich przed centralizacją, lecz także utrzymywaniu lokalnych mechanizmów kontroli nad zniewoloną ludnością. Ta sama zasada ustrojowa mogła zatem przynosić odmienne konsekwencje w zależności od struktury społecznej podmiotu korzystającego z gwarantowanej autonomii.

Konstytucja jako kontrakt elit wykluczających

Argumentację tę można zestawić ze stanowiskiem George'a Masona, który również angażował się w krytykę projektu konstytucyjnego. Podczas obrad 14 czerwca 1788 roku Mason wskazywał na

niebezpieczeństwa wynikające z koncentracji siły zbrojnej w rękach władzy centralnej oraz na ryzyko stopniowego osłabiania milicji poprzez zaniedbywanie jej organizacji i uzbrojenia. Postulował wprowadzenie wyraźnych zabezpieczeń kompetencji władz stanowych na wypadek, gdyby federacja nie wywiązała się ze swoich obowiązków. Madison odpowiadał natomiast argumentami dotyczącymi znaczenia milicji dla bezpieczeństwa całej Unii, twierdząc, że skuteczna organizacja wspólnej obrony może ograniczyć potrzebę utrzymywania rozbudowanej armii stałej. Zachowane świadectwa pokazują zatem, że spór nie dotyczył wyłącznie prawa do indywidualnego posiadania broni, lecz przede wszystkim organizacji władzy wojskowej i odpowiedzialności za bezpieczeństwo państwa.

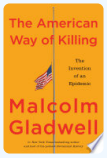
Jeszcze bardziej wymowne są wypowiedzi tych samych uczestników debaty na temat niewolnictwa. Podczas obrad 15 czerwca 1788 roku Mason potępiał handel ludźmi jako praktykę moralnie naganną, a jednocześnie wyrażał obawy o konstytucyjną ochronę istniejącej własności niewolniczej. Madison bronił natomiast rozwiązań kompromisowych, które umożliwiały czasowe utrzymanie transatlantyckiego handlu niewolnikami; argumentował, że odrzucenie tych zapisów mogłoby zagrozić powstaniu federacji obejmującej stany południowe.

Podkreślał również znaczenie klauzuli dotyczącej osób uciekających z obowiązku pracy lub służby, która zabezpieczała właścicieli w dochodzeniu ich roszczeń. To właśnie bezpośrednie zestawienie moralnego potępienia niewolnictwa, ekonomicznego rachunku interesów i konstytucyjnego utrwalania stosunków własnościowych pokazuje, jak dalece projekt amerykańskiej republiki był rezultatem negocjowania zasad wolności w społeczeństwie, które nie uznawało jej powszechności. Analiza tych świadectw pozwala zastosować instrumentarium teorii kontraktu konstytucyjnego, rozwijanej między innymi przez Jamesa Buchanana i Gordona Tullocka. W tym ujęciu Konstytucja jest zbiorem reguł organizujących przyszłe procesy polityczne, przyjmowanych przez uczestników o określonych interesach, oczekiwaniach i ograniczonej wiedzy o przyszłych rezultatach. Negocjowanie reguł ustrojowych nie odbywa się jednak w społecznej próżni ani między podmiotami dysponującymi jednakową siłą przetargową.

W amerykańskim procesie konstytucyjnym końca XVIII wieku pełnoprawnymi uczestnikami decyzji pozostawali przedstawiciele społeczności politycznej, która wykluczała znaczną część mieszkańców przyszłej federacji. W konsekwencji uzgadnianie interesów między stanami i reprezentującymi je elitami nie mogło stanowić rzeczywistej umowy społecznej obejmującej wszystkich ludzi, których późniejsze rozstrzygnięcia miały dotyczyć. Problem ten ujawnia zasadniczą granicę proceduralnego uzasadniania instytucji: porozumienie między uczestnikami posiadającymi władzę polityczną nie musi być sprawiedliwe wobec tych, którzy zostali z procesu wykluczeni.

> Amerykańska historia wolności jawi się zatem jako tragiczny splot, w którym prawo do broni stało się jednocześnie tarczą przed tyranią i mieczem utrzymującym niewolę. Pozostaje pytanie: czy możliwe jest pełne wyemancypowanie współczesnych instytucji bezpieczeństwa z tego mrocznego dziedzictwa, skoro fundamenty systemu budowano na lęku przed tymi, których uznano za przedmioty? Być może prawdziwa wolność zaczyna się tam, gdzie broń przestaje być gwarantem statusu społecznego.

Inspiracje

[1] 

"The American way of killing" Malcolm Gladwell

Hachette UK | ISBN: 9780316603829

Malcolm Timothy Gladwell (ur. 3 września 1963 r.) to kanadyjski dziennikarz, autor i mówca publiczny. Urodzony w Hampshire w Anglii i wychowany w Ontario w Kanadzie, Gladwell ukończył historię w Trinity College na Uniwersytecie w Toronto w 1984 roku. Karierę dziennikarską rozpoczął w „The American Spectator" i „The Washington Post", a w 1996 roku dołączył do „The New Yorker" jako etatowy dziennikarz. Gladwell jest znany na całym świecie z popularyzacji badań naukowych z zakresu socjologii, psychologii i epidemiologii poprzez wciągające, narracyjne prace non-fiction. Jego bestsellerowe książki analizują systemowe wzorce społeczne, zjawiska sprzeczne z intuicją oraz ukryte czynniki kształtujące ludzkie zachowania. Poza pisaniem, Gladwell jest współzałożycielem firmy produkującej audiobooki Pushkin Industries i prowadzi długoletni podcast „Revisionist History".

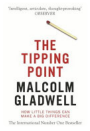
Malcolm Timothy Gladwell (born September 3, 1963) is a Canadian journalist, author, and public speaker. Born in Hampshire, England, and raised in Ontario, Canada, Gladwell graduated from Trinity College at the University of Toronto with a degree in history in 1984. He began his career in journalism at The American Spectator and The Washington Post before joining The New Yorker as a staff writer in 1996. Gladwell is internationally recognized for popularizing academic research across sociology, psychology, and epidemiology through compelling narrative nonfiction. His bestselling books examine systemic social patterns, counterintuitive phenomena, and the hidden factors shaping human behavior. Beyond writing, Gladwell co-founded the audio production company Pushkin Industries and hosts the long-running podcast Revisionist History.

The New Yorker

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autora i dzieła przywołane w tekście:



[1] "The Tipping Point : how Little Things Can Make a Big Difference"

Malcolm Gladwell (1963- author)

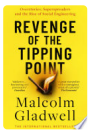
2001 | ISBN: 9780349113463



[2] "Blink"

Malcolm Gladwell

2007 | Hachette UK | ISBN: 9780316005043



[3] "Revenge of the Tipping Point"

Malcolm Gladwell

2024 | Hachette UK | ISBN: 9780349147178



[4] "The Bomber Mafia"

Malcolm Gladwell

2021 | Hachette UK | ISBN: 9780316296939

[5] "David and Goliath"

Malcolm Gladwell

2015 | ISBN: 9780316258838



[6] "Outliers"

Malcolm Gladwell

2008 | ISBN: 9780141036243

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[7] "The Economics of Wealth and Poverty"

Gordon Tullock

1986



[8] "The City"

Max Weber



[9] "Basic concepts in sociology"

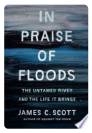
Max Weber



[10] "Against the Grain"

James C. Scott

Yale University Press | ISBN: 9780300231687



[11] "In Praise of Floods"

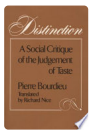
James C. Scott

Yale University Press | ISBN: 9780300281569

[12] "Weapons of the Weak"

James C. Scott

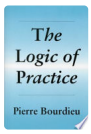
1985 | ISBN: 9780300033366



[13] "Distinction"

Pierre Bourdieu

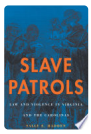
Harvard University Press | ISBN: 9780674212770



[14] "The Logic of Practice"

Pierre Bourdieu

Stanford University Press | ISBN: 9780804720113



[15] "Slave Patrols"

Sally E. Hadden

2003 | Harvard University Press | ISBN: 9780674012349



[16] "People, States and Fear"

Barry Buzan



[17] "People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post Cold War Era"

Barry Buzan

[18] "Security: A New Framework for Analysis"

Barry Buzan



[19] "The European Security Order Recast: Scenarios for the Post-Cold War Era"

Ole Wæver

Burns & Oates

[20] **"The Declaration of Independence"**

Thomas Jefferson



[21] **"Give Me Liberty or Give Me Death"**

Patrick Henry

2026 | Otbebookpublishing | ISBN: 9783694758181



[22] **"The U.S. Constitution"**

Patrick Henry, Samuel Adams, Constitutional Convention

2013 | ISBN: 9781627555289

[23] **"The Objections of the Hon. George Mason, to the Proposed Fœderal Constitution"**

George Mason

[24] **"The Objections of the Hon. George Mason to the Proposed Federal Constitution"**

George Mason

1888



[25] **"The Objections of the Hon. George Mason, to the Proposed Foederal Constitution"**

George Mason

1892

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] **"Germany's Future Form of State"**

Max Weber

2021 | Max Weber Studies | DOI: 10.1353/max.2021.0000

Źródło

[2] **"Violence, Peace, and Peace Research"**

Johan Galtung

1969 | Journal of Peace Research | DOI: 10.1177/002234336900600301

Źródło

[3] **"Cultural Violence"**

Johan Galtung

1990 | Journal of Peace Research | DOI: 10.1177/0022343390027003005

Źródło

[4] **"A Structural Theory of Imperialism"**

Johan Galtung

1971 | Journal of Peace Research | DOI: 10.1177/002234337100800201

Źródło

[5] **"On the Effects of International Economic Sanctions, With Examples from the Case of Rhodesia"**

Johan Galtung

1967 | World Politics | DOI: 10.2307/2009785

Źródło

[6] **"Seeing like a State: How Certain Schemes to Improve the Human Condition Have Failed"**

Francis Fukuyama, James C. Scott

1998 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20048980

Źródło

[7] **"Domination and the Arts of Resistance: Hidden Transcripts"**

James C. Scott

2017 | Yale University Press eBooks | DOI: 10.12987/9780300153569

Źródło

[8] **"The Moral Economy of the Peasant. Rebellion and Subsistence in Southeast Asia"**

James C. Scott

1978 | Verfassung in Recht und Übersee | DOI: 10.5771/0506-7286-1978-2-246

Źródło

[9] **"Domination and the Arts of Resistance"**

James C. Scott

2007 | Duke University Press eBooks | DOI: 10.1215/9780822390169-010

Źródło

[10] "System Contradiction and Political Transformation"

Frank Parkin

1972 | European Journal of Sociology | DOI: 10.1017/s0003975600002411

Źródło

[11] "Acts of resistance : against tyranny of the market"

Pierre Bourdieu, Richard W. Nice

1998 | HAL

Źródło

[12] "Rationality, Education, and the Social Organization of Knowledge: Papers for a Reflexive Sociology of Education Edited by Chris Jenks. London: Routedge & Kegan Paul and Reproduction: In Education, Society, and Culture. By Pierre Bourdieu and Jean-Claude Passeron. Beverly Hills: Sage"

Remi P. Clignet, Chris Jenks, Pierre Bourdieu, Jean-Claude Passeron

1978 | Social Forces | DOI: 10.1093/sf/57.2.734

Źródło

[13] "Eugene D. Genovese. Roll, Jordan, Roll: The World the Slaves Made. New York: Pantheon Books. 1974. Pp. xxii, 823. $17.50"

Marion Kilson, Eugene D. Genovese

1976 | The American Historical Review | DOI: 10.1086/ahr/81.1.209

Źródło

[14] "Consuming Fire: The Fall of the Confederacy in the Mind of the White Christian South"

Eugene D. Genovese

1998 | University of Georgia Press eBooks | DOI: 10.1353/book11421

Źródło

[15] "The Political Economy of Slavery: Studies in the Economy and Society of the Slave South"

Melvin Drimmer, Eugene D. Genovese

1967 | The William and Mary Quarterly | DOI: 10.2307/1920583

Źródło

[16] "Roll, Jordan, Roll: The World the Slaves Made."

Walter L. Goldfrank, Eugene D. Genovese

1975 | Contemporary Sociology A Journal of Reviews | DOI: 10.2307/2064026

Źródło

[17] "Slave Patrols: Law and Violence in Virginia and the Carolinas"

Sally E. Hadden

2003 | Harvard University Press eBooks | DOI: 10.2307/j.ctv1g809mv

Źródło

[18] "The Fragmented Laws of Slavery in the Colonial and Revolutionary Eras"

Sally E. Hadden

2008 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/chol9780521803052.009

Źródło

[19] "9. Police and Slave Patrols: A History of State- Sponsored White-on-Black Violence"

Sally E. Hadden

2021 | New York University Press eBooks | DOI: 10.18574/nyu/9781479803729.003.0010

Źródło

[20] "A Companion to American Legal History"

Sally E. Hadden, Alfred L. Brophy

2013 | Wiley eBooks | DOI: 10.1002/9781118533727

Źródło

[21] "Great Powers, Climate Change, and Global Environmental Responsibilities"

Robert Falkner, Barry Buzan

2022 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/oso/9780198866022.001.0001

Źródło

[22] "Introducing the project and the framework"

Mathias Albert, Barry Buzan, Mathias Albert

2026 | Publikationen an der Universität Bielefeld (Universität Bielefeld)

Źródło

[23] "Poly-periodization: relating social and natural systems through system histories"

Mathias Albert, Zoltán Boldizsár Simon, Mathias Albert, Barry Buzan

2026 | Publikationen an der Universität Bielefeld (Universität Bielefeld)

Źródło

[24] **"Conclusions: Towards world systems science"**

Mathias Albert, Barry Buzan, Mathias Albert

2026 | Publikationen an der Universität Bielefeld (Universität Bielefeld)

Źródło

[25] **"Organized Anarchy in Europe: The role of states and intergovernmental organizations"**

de Jaap Wilde, Håkan Wiberg

1996 | I.B. Tauris & Co Ltd eBooks | DOI: 10.5040/9780755620821

Źródło

[26] **"Saved from Oblivion: Interdependence Theory in the First Half of the Twentieth Century. A Study on the Causality between War and Complex Interdependence (dissertation)"**

de Jaap Wilde

1991

Źródło

[27] **"Environmental, Economic and Societal Security"**

Barry G. Buzan, Ole Wæver, de Jaap Wilde

1995 | University of Twente Research Information

Źródło

[28] **"Optimizing assurance: The risk regulation system in relationships."**

Susan Murray, John G. Holmes, Nancy L. Collins

2006 | Psychological Bulletin | DOI: 10.1037/0033-2909.132.5.641

Źródło

[29] **"Whither Geography? A Response to <scp>F</scp>inlayson's Concerns"**

John Holmes

2015 | Geographical Research | DOI: 10.1111/1745-5871.12154

Źródło

[30] **"Critique of the Power of Judgment"**

Immanuel Kant, Eric Matthews

2000 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9780511804656

Źródło

[31] **"The debates in the several state conventions on the adoption of the federal Constitution"**

Jonathan Elliot, James Madison

2013

Źródło

[32] **"The Pacificus-Helvidius Debates of 1793–1794: Toward the Completion of the American Founding"**

Alexander Hamilton, James Madison, Morton J. Frisch

2007

Źródło

[33] **"The Federalist, or, The new Constitution"**

Alexander Hamilton, James Madison, John Jay

1987

Źródło

[34] **"The Federalist: A Commentary on the Constitution of the United States"**

Alexander Hamilton, James Madison, John Jay, Edward G. Bourne

2016

Źródło

[35] **"The Symbolic Racism 2000 Scale"**

Patrick J Henry, David O. Sears

2002 | Political Psychology | DOI: 10.1111/0162-895x.00281

Źródło

[36] **"The origins of symbolic racism."**

David O. Sears, Patrick J Henry

2003 | Journal of Personality and Social Psychology | DOI: 10.1037/0022-3514.85.2.259

Źródło

[37] **"Over Thirty Years Later: A Contemporary Look at Symbolic Racism"**

David O. Sears, Patrick J Henry

2005 | Advances in experimental social psychology | DOI: 10.1016/s0065-2601(05)37002-x

Źródło

[38] "College Sophomores in the Laboratory Redux: Influences of a Narrow Data Base on Social Psychology's View of the Nature of Prejudice"

Patrick J Henry

2008 | Psychological Inquiry | DOI: 10.1080/10478400802049936

Źródło

[39] "An Economic Theory of Clubs"

James McGill Buchanan

1965 | Economica | DOI: 10.2307/2552442

Źródło

[40] "The limits of liberty: between anarchy and Leviathan"

James McGill Buchanan

1975

Źródło

[41] "Towards a tax constitution for Leviathan"

Geoffrey Brennan, James McGill Buchanan

1977 | Journal of Public Economics | DOI: 10.1016/0047-2727(77)90001-9

Źródło

[42] "The domain of constitutional economics"

James McGill Buchanan

1990 | Constitutional Political Economy | DOI: 10.1007/bf02393031

Źródło

[43] "Exit, Voice and Loyalty: Responses to Decline in Firms, Organizations, and States."

Gordon Tullock, Albert O.HG Hirschman

1970 | The Journal of Finance | DOI: 10.2307/2325604

Źródło

[44] "An empirical analysis of cross-national economic growth, 1951–1980"

Kevin B. Grier, Gordon Tullock

1989 | Journal of Monetary Economics | DOI: 10.1016/0304-3932(89)90006-8

Źródło

[45] "Frequent Voter Recontracting: On Constitutional Choice and Minority Group Power- a Comment"

Gordon Tullock

1982 | Public Finance Quarterly | DOI: 10.1177/109114218201000108

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[46] "The Courthouse Ring: Atticus Finch and the Limits of Outhern Liberalism1"

Malcolm Gladwell

2010 | DOI: 10.5040/9798216416494.ch-0004

Źródło

[47] "21 "THE COOLHUNT" (1997)"

Malcolm Gladwell

2011 | The New Press eBooks | DOI: 10.1515/9781595587589-023

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: cefc1c4d-685a-41a9-b440-d653ee4955f9